

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW DEREGULACJI  
(NR 123)**
- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII, KLIMATU  
I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
(NR 125)**

z dnia 30 lipca 2026 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Deregulacji (nr 123) Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 125)

30 lipca 2026 r.

Komisja do Spraw Deregulacji oraz Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradujące pod przewodnictwem posła **Ryszarda Petru (Centrum)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Deregulacji, rozpatrzyły:

– **poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2750 i 2793).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wrochna** sekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Zdzisław Muras** dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki, **Konrad Purchała** wiceprezes zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, **Tomasz Prost** kierownik Działu Regulacji Elektroenergetyki i Ciepła ORLEN SA oraz **Rafał Wojciechowski** menadżer ds. prawnych w inicjatywie Sprawdzamy – Przedsiębiorcy dla Polski.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk**, **Jakub Stefański** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

## **Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Stwierdzam kworum.

Witam członków obu Komisji oraz pana Wojciecha Wrochnę, sekretarza stanu w Ministerstwie Energii. Witam współpracowników pana ministra, witam pana Konrada Purchałę, wiceprezesa zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, oraz pozostałych gości.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych ustaw, czyli druki nr 2750 i 2793. W czasie drugiego czytania do projektu ustawy zostały zgłoszone cztery poprawki. Czy jest na sali przedstawiciel wnioskodawców? Nie ma. Czy w takim razie mógłbym poprosić o stanowisko rządu w sprawie tych poprawek?

Przepraszam, dostałem informację, że przedstawicielka wnioskodawców jest jednak obecna. Przepraszam, wcześniej nie zauważyłem pani poseł. Proszę panią poseł Jazłowiecką o krótkie uzasadnienie zgłoszonych poprawek.

## **Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):**

Uzasadnienie poprawek przedstawi pan poseł Jerzy Meysztowicz.

## **Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proszę bardzo.

## **Poseł Jerzy Meysztowicz (KO):**

Omówię dwie poprawki zgłoszone przez klub Koalicji Obywatelskiej. Ustawa z 13 marca 2026 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw przewidywała dla podmiotów realizujących inwestycje przyłączeniowe rozwiązania łagodzące skutki nowych obciążeń, a zarazem odroczyła ich wejście w życie o sześć miesięcy. Wprowadzone vacatio legis spowodowało, że podmioty, które były bardzo zaawansowane w procesie przyłączeniowym, nie wiedziały, na jakich zasadach będzie kontynuowana procedura. Zaproponowana poprawka doprecyzowuje, na jakich zasadach wspomniane podmioty będą mogły dalej funkcjonować.

Druga poprawka ma charakter legislacyjno-techniczny, więc nie wymaga chyba odrębnego uzasadnienia. To nie jest merytoryczna poprawka. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Z tego co widzę, w zestawieniu mamy poprawkę nr 1 i poprawkę nr 2, po której znajduje się uwaga, że należy ją przegłosować łącznie z poprawkami nr 3 i 4. Przedstawiciele Biura Legislacyjnego to potwierdzają, ale czy mógłbym jeszcze poprosić o stanowisko rządu wobec tych poprawek?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Wojciech Wrochna:**

Szanowni państwo, stanowisko rządu wobec tych poprawek jest pozytywne, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że z punktu widzenia zasad techniki legislacyjnej poprawka nr 1 wymaga bardzo precyzyjnego sformułowania, żeby nie powstały żadne wątpliwości. Dlatego poproszę sejmowych legislatorów, żeby jeszcze raz zerknęli na tę poprawkę. Jak powiedziałem, chodzi o to, aby nie pojawiły się wątpliwości, czy cel, który chcemy osiągnąć tymi poprawkami, może zostać zrealizowany w stu procentach.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Paluch:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, skoro, jak rozumiem, omawiamy poprawkę nr 1, to chcemy poinformować, że zdaniem Biura Legislacyjnego poprawka jest sformułowana prawidłowo pod względem legislacyjno-redakcyjnym – zastępuje błędne odesłanie i uzupełnia stosowne przepisy. Nie zgłaszamy także uwag odnośnie do zasadności i celowości poprawki, mamy natomiast pewną wątpliwość dotyczącą użycia w dodawanym art. 11 ust. 1 zwrotu „wejście w życie niniejszej ustawy”. Ten zwrot jest co prawda zamieszczony w ustawie z 13 marca bieżącego roku, ale dotyczy właśnie tamtej ustawy, a nie ustawy, nad którą obecnie procedujemy. Dlatego może to prowadzić do nieprawidłowości w ustaleniu okresu objętego przepisem oraz terminu zwrotu nadwyżki zabezpieczenia. Poprawka nr 1 tych wątpliwości nie usuwa, ale oczywiście należy ją czytać łącznie z art. 11 ust. 1b.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Panie ministrze, pani dyrektor, co państwo sądziecie na ten temat? Rozumiem, o co chodzi panu mecenasowi, ale zdaje się, że zaczynamy wchodzić głęboko w kwestie legislacyjne.

**Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Energii Aleksandra Świdarska:**

Dzień dobry, Aleksandra Świdarska, Ministerstwo Energii.

Częściowo podzielamy te wątpliwości pana mecenas. Zresztą zarówno wcześniejsze dyskusje, jak i część poprawek wskazuje, że terminy mają kluczowe znaczenie dla poprawnego stosowania przepisów. Być może idealnym rozwiązaniem byłoby wpisanie konkretnej daty, ponieważ „niniejsza ustawa” miała się odnosić do dnia wejścia w życie ustawy, czyli tej nowelizacji, nad którą państwo teraz procedujecie. Ponieważ jednak nie znamy konkretnej daty, to możemy rzecz powiązać albo z dniem wejścia w życie nowelizacji, albo możemy wskazać jakąś dowolnie wybraną datę przyszłą. Naszym zdaniem to są dwa alternatywne rozwiązania.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Co w związku z tym sugeruje Biuro Legislacyjne i jak ewentualnie moglibyśmy to zrobić?

**Legislator Wojciech Paluch:**

Szanowni państwo, na etapie szczegółowego rozpatrywania poprawek zgłoszonych do projektu ustawy w trakcie drugiego czytania nie jesteśmy już w stanie skorygować treści tych poprawek, nawet jeśli zostały zgłoszone uzasadnione wątpliwości. Jedynym wyjściem z sytuacji jest dokonanie pewnej refleksji i wprowadzenie ewentualnej korekty w trakcie prac nad projektem ustawy w Senacie.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Mam inną propozycję. W zaistniałej sytuacji poproszę przedstawicieli ministerstwa o przedstawienie do protokołu interpretacji poprawki nr 1. W jaki sposób państwa zdaniem powinniśmy rozumieć intencję tej poprawki w kontekście całej nowelizacji, której dokonujemy? Chciałbym, żebyście państwo przedstawili wykładnię, interpretację tego zapisu.

Kto z państwa? Pan minister czy pani dyrektor? Proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

Domyślam się, że panu przewodniczącemu chodzi o coś na kształt wykładni autentycznej, czyli wskazanie, jaki był cel poprawki. Nie wiem, czy to jest najlepsze rozwiązanie. Moim zdaniem – biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej jesteśmy – najlepszym rozwiązaniem byłoby w tej chwili przyjęcie poprawki i jeśli wątpliwości nadal pozostaną, należałoby się zastanowić się nad dokonaniem jakiejś korekty na etapie prac w Senacie.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Tylko że wtedy ustawa wejdzie w życie dopiero we wrześniu. Teraz mamy przerwę wakacyjną.

**Posel Jerzy Meysztowicz (KO):**

Senat obraduje 4 i 5 sierpnia i była szansa, że w tych dniach uda się przyjąć ustawę bez poprawek. W sierpniu mamy przerwę urlopową, a to oznacza, że jeśli Senat wprowadzi poprawkę, to prawdopodobnie będziemy mogli ją rozpatrzyć dopiero na jesieni.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

Oczywiście rozmawiamy teraz na gorąco, ale biorąc pod uwagę fakt, że ustawa ma w jakimś stopniu charakter retroaktywny, zastanawiam się, czy to będzie w ogóle istotny problem. Nawet jeżeli przyjmimy ustawę trochę później, to uwzględniając cel – i tak cofniemy się do rozwiązania, które mamy w tej nowelizacji, przynajmniej z punktu widzenia skutków dla przedsiębiorców.

Wydaje mi się, że w tej chwili musimy tę poprawkę przyjąć, zrobimy wszystko, co jest optymalne z perspektywy wykładni, a jeżeli pojawi się jeszcze potrzeba jakiejś zmiany, to po prostu jej dokonamy.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Problem, jak rozumiem, polega na tym, że te zapisy można różnie interpretować, ale nie jest tak, że możliwa jest wyłącznie jedna interpretacja. Znamy intencje ustawodawcy oraz wnioskodawców i osób zgłaszających poprawkę...

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki  
Zdzisław Muras:**

Zdzisław Muras, Urząd Regulacji Energetyki.

Szanowny panie przewodniczący, właśnie takie problemy interpretacyjne spowodowały, że ustawa z 13 marca 2026 r. wymaga kolejnej nowelizacji. Jeżeli pozostawimy to kwestii interpretacji, to z praktycznego punktu widzenia spory będą tylko narastać. Potwierdza to dotychczasowa praktyka URE. Każda ze stron postępowania, czyli operatorzy systemów oraz podmioty, które chcą się przyłączać do sieci, mogą interpretować przepis odmiennie i skończy się to tak, że spory zaczną trafiać nie tylko do URE, ale także do sądów cywilnych w całym kraju i wtedy interpretacja może być całkowicie różna, w zależności od tego, w jakim sądzie i który sędzia będzie rozpatrywał daną sprawę. Brak precyzyjnych terminów powodował już zamieszanie, a więc jeżeli powielimy dotychczasowe rozwiązanie, to nadal będziemy mieli problem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

To nie jest powielenie, panie dyrektorze. My tylko stwierdziliśmy, że działając w złej wierze albo przyjmując inną interpretację, można ten przepis inaczej zrozumieć. Niestety polskie prawo jest strasznie szczegółarskie, a to powoduje, że musimy co chwilę zmieniać ustawy, żeby cokolwiek ruszyć w naszym kraju. Niemniej wydaje mi się, że intencje ustawodawcy są ważne. Na obecnym etapie prac legislacyjnych możemy albo przyjąć poprawkę, albo ją odrzucić. Proponuję rozstrzygnąć tę kwestię w głosowaniu.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś uwagi do poprawki nr 1? Proszę, pan przewodniczący Suski.

### **Posel Marek Suski (PiS):**

Mam nadzieję, że będziemy mogli odbyć dyskusję, panie przewodniczący. Dziękuję za udzielenie głosu. Powiedziano sporo różnych słów na temat tego, jak potrzebna jest ta poprawka, ale o ile wiem, ustawa, którą wypracowaliśmy, trafiła do Senatu i to właśnie Senat, zapewne za namową rządu, wprowadził zmiany, które spowodowały, że teraz potrzebna jest kolejna poprawka. Jak znam życie, tę poprawkę, którą teraz rozpatrujemy, też podsunął rząd, zapewne żeby ominąć proces uzgodnień międzyresortowych.

Zwracam uwagę na fakt, że pan poseł Meysztowicz, przedstawiając uzasadnienie poprawki, zrobił to w taki sposób, że w zasadzie nadal nie wiadomo, dlaczego to poprawka została zgłoszona. Natomiast ja, proszę państwa, mam przed sobą treść uzasadnienia, którego nie dostarczono posłom – parlamentarzyści otrzymali tylko suche zestawienie poprawek – i w tym uzasadnieniu, sygnowanym przez Koalicję Obywatelską, jest napisane, cytuję: „W tym okresie podmioty podlegają pełnym rygorom nowego systemu, nie mogąc skorzystać z przewidzianej dla nich ochrony. Powstała w ten sposób luka jest następstwem błędu techniki legislacyjnej, a nie świadomego rozstrzygnięcia ustawodawcy, i wywołuje skutek odwrotny od zamierzonego, obciążając najbardziej te podmioty, które miała chronić”.

Proszę państwa, bardzo dziękuję, że rządzący przyznali się do sknocenia ustawy. Ci, którzy być chronieni, dostali jeszcze bardziej po grzbiecie. I w tej sytuacji mamy przyjąć poprawkę, która do końca nie rozwiązuje problemu?

Poza tym powstał kolejny problem. Co prawda jest mowa o tym, że podmioty, które wpłaciły zbyt dużo, będą mogły czy też mogą odebrać nadpłacone kwoty, ale proszę pamiętać, że dotychczasowa regulacja stworzyła tym podmiotom poważne kłopoty. Nie wiem, czy któryś z nich z tego powodu już nie zbankrutował, a na pewno były takie, które nie mogły uiścić dodatkowej opłaty.

To jest po prostu katastrofa. Najpierw popsuliście w Senacie swoją ustawę, a teraz próbujecie ją nieudolnie naprawić. Nie jest bowiem powiedziane, że ta poprawka załatwi wszystkie problemy, a jeśli jeszcze dodatkowo słyszymy, że prawdopodobnie Senat znowu ma się zająć tym projektem, to moim zdaniem jest bardzo ryzykowny krok. Przecież to Senat popsuł ustawę tak bardzo, że musimy ją naprawiać poprawkami, zresztą nie do końca prawidłowo sformułowanymi. Państwo proponujecie, żeby w kwestii ostatecznego brzmienia poprawek zdać się ponownie na Senat. Obawiam się, że Izba Wyższa może znowu wszystko zepsuć.

Uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby po prostu odroczenie prac nad poprawkami i przygotowanie nowego projektu ustawy. Pomijam kwestię, że w przedłożonym projekcie znajdują się przepisy, które działają wstecz, czyli łamana jest podstawowa zasada prawa rzymskiego, ale jeśli nawet założymy, że to jest rozwiązanie, które ma poprawić sytuację i w wyjątkowych przypadkach prawo może zadziałać wstecz, to jednak z punktu widzenia legislacyjnego proponowane rozwiązanie wciąż pozostaje daleko nieprawidłowe.

Proszę państwa, dla zachowania czystości procesu legislacyjnego powinniście przynieść do Sejmu nowy projekt ustawy uchylający wadliwe przepisy.

Jeszcze raz powtórzę – uważam, że należy odroczyć prace w tej materii do czasu przygotowania przez rząd nowego rozwiązania ustawowego, które nie będzie wzbudzało tylu kontrowersji. Wtedy sytuacja będzie jasna. Obecnie nie ma żadnych gwarancji, że ta poprawka w jakikolwiek sposób poprawi to, co zostało wcześniej skopane. Dlatego bardzo krytycznie podchodzę zarówno do tej poprawki, jak i do całej ustawy, ale oczywiście dziękuję za to, że sami przyznaliście się do skopania tego aktu prawnego. Delikatnie próbujecie wprowadzić wyjaśnić, że to był błąd w technice legislacyjnej, ale niestety dla was tu nie chodzi o błąd legislacyjny, tylko o waszą całkowitą ignorancję w zakresie tworzenia prawa. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Jeśli chodzi o kwestię retroaktywności, to w związku z tym, co wczoraj na sali sejmowej mówił pan minister, czyli że ustawa i tak jest retroaktywna, to ta poprawka siłą rzeczy też działa wstecz. Oczywiście zrozumiałem wypowiedź pana posła Suskiego, ale ponieważ jesteśmy po drugim czytaniu projektu ustawy, to rząd nie jest już w stanie nic zrobić.

Rozumiem też, że Biuro Legislacyjne obawia się o interpretację tego zapisu, ale znamy też intencje wnioskodawców i ustawodawcy. Dlatego proponuję, żebyśmy rozpatrzyli poprawki. Chciałbym także podziękować posłom Prawa i Sprawiedliwości za wczorajsze jednoznaczne

poparcie tej ustawy. Witamy panią posłankę Arent, która też była za. Dziękujemy za obecność na dzisiejszym posiedzeniu.

Proszę państwa, przyjmuję krytykę ze strony pana przewodniczącego Suskiego, ale równocześnie proponuję, żebyśmy procedowali nad zgłoszonymi poprawkami. Podobnie jak poseł Suski nie jestem zwolennikiem przetrzymywania tej kwestii na Senacie, ale jak już powiedziałem, na tym etapie procesu legislacyjnego rząd nie może wprowadzić żadnych zmian do treści poprawek. To oczywiście nie oznacza, że po zakończeniu posiedzenia nie można w tej sprawie przeprowadzić konsultacji z Biurem Legislacyjnym. Zresztą apeluję o takie konsultacje.

Czy ktoś spośród pań i panów posłów jest przeciwny przyjęciu poprawki nr 1? Nie widzę. Czy możemy w takim razie uznać...

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Proponuję, żebyśmy przeprowadzili pełną procedurę głosowania.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Oczywiście, panie pośle. Nie chcę naturalnie namawiać pana posła Suskiego do głosowania przeciw, ale doskonale rozumiem jego stanowisko.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1... Zdaje się, że poseł Tomczak ma jakiś problem z duplikatem karty, chwilę zaczekamy. Już wszystko jest w porządku, jeszcze raz rozpoczynamy głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 30 posłów; za 17, przeciw 1, wstrzymało się od głosu 12. Stwierdzam, że poprawka nr 1 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnych poprawek. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawki nr 2, 3 i 4 powinny zostać rozpatrzone łącznie. Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Wojciech Paluch:**

Szanowni państwo, głosowanie nad poprawką nr 2 powinno zostać przeprowadzone łącznie z głosowaniem nad poprawkami nr 3 i 4. Taki był postulat wnioskodawców i w takiej formule te poprawki zostały zgłoszone do rozpatrzenia. Natomiast jeśli państwo pozwolicie, w tym momencie chcielibyśmy odnieść się do tych poprawek.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proszę bardzo.

**Legislator Wojciech Paluch:**

Nie mamy żadnych zastrzeżeń legislacyjno-redakcyjnych do poprawki nr 2, ale chcielibyśmy...

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proszę o ciszę, panowie i panie, bo nie słychać pana mecenasa.

**Legislator Wojciech Paluch:**

Chcielibyśmy odnieść się do poprawki nr 3, która wprowadza art. 2 i 3. Nasze uwagi dotyczą wprowadzanych artykułów. Proszę państwa, ta poprawka to wynik dyskusji, która miała miejsce w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy, oraz jest także skutkiem wątpliwości, które zostały wyartykułowane przez Biuro Legislacyjne w kontekście braku przepisów do rozpatrywanego projektu ustawy. W zgłoszonej poprawce nadal jednak nasze wątpliwości budzi sformułowanie, zgodnie z którym terminy biegną na nowo od dnia wejścia w życie ustawy, a jednocześnie upływają zgodnie z przepisami przewidującymi ich liczenie od dnia 30 kwietnia tego roku albo 30 października. Naszym zdaniem nie jest jasne, czy terminy mają być liczone w pełnym wymiarze od dnia wejścia w życie obecnej ustawy, czy też mają upływać w datach wynikających z nowych przepisów.

Wątpliwości budzi również odwołanie w kontekście przepisów do terminu „w brzmieniu dotychczasowym”, które znalazło się w art. 2 ust. 2. Przepisy te nie weszły jeszcze w życie, a więc przewidziano w nich terminy, które jeszcze nie rozpoczęły biegu.

Jeśli chodzi o dodawany art. 3...

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Przepraszam, panie mecenasie, chciałbym zadać pytanie. Nie jestem prawnikiem, tym bardziej legislatorem, ale jeżeli ta ustawa wchodzi w życie i mamy tekst jednolity, to czy wtedy na podstawie tekstu jednolitego nie jest jednoznaczne, że jest tylko jedna ustawa? Czy to nie staje się jednoznaczne w momencie, kiedy pojawia się tekst jednolity?

**Legislator Wojciech Paluch:**

Nie, panie przewodniczący, ponieważ to jest stricte przepis przejściowy, który dodajemy do ustawy z 13 marca, w której zawarte są terminy, które staraliśmy się rolować i cofnąć ich moc obowiązywania od 30 kwietnia. Dlatego zwracamy uwagę, że co prawda art. 2 jest zasadny i celowy, jednak pojawiają się pewne niuanse, które naszym zdaniem mogą, ale nie muszą, wzbudzać wątpliwości w trakcie odkodowania czy stosowania tych przepisów. W związku z tym chcemy zapytać stronę rządową, czy nasze wątpliwości są uzasadnione.

Jeżeli chodzi o tę samą poprawkę, ale tym razem o dodawany art. 3, to co prawda przewiduje on uznanie, że określone umowy o przyłączenie nie wygasły z mocy prawa, i to jest prawda, ale nasze wątpliwości budzi odesłanie wyłącznie do art. 13 ust. 1, bo to mogłoby sugerować, że chodzi tylko o przywrócone umowy, do których nie stosuje się pozostałych przepisów art. 13. Być może to jest pytanie retoryczne, ale postanowiliśmy je zadać w kontekście treści nowego art. 3.

Ostatnia nasza uwaga dotyczy poprawki nr 4, która nadaje nowe brzmienie przepisowi określającemu termin wejścia w życie ustawy. Ta kwestia była już podnoszona przez Biuro Legislacyjne na etapie szczegółowego rozpatrywania projektu na posiedzeniu Komisji. Naszym zdaniem zaproponowana regulacja oznacza nie tylko retroaktywne stosowanie przepisów korzystnych, ale także przepisów nakładających pewne obowiązki i być może również tych, które przewidują utratę ważności warunków przyłączenia albo wygaśnięcia umowy. Taka sytuacja zawsze rodzi wątpliwości i obawę o naruszenie art. 2 konstytucji, czyli zasady ochrony zaufania do państwa, bezpieczeństwa prawnego i niedziałania prawa wstecz. Takie wątpliwości pojawiają się zawsze przy okazji przepisów określających, że ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, z pewnym wyjątkiem, który wchodzi w życie od pewnej daty, w tym przypadku od 30 kwietnia. Na tym tle zawsze mogą pojawić się wątpliwości natury prawnej.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Dziękuję, panie mecenasie.

Proszę o stanowisko ministerstwa.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

Szanowni państwo, pozwolę sobie na dwie uwagi. Pierwsza jest praktyczna i odnosi się do sposobu procedowania na ustawą i nowelizacją, a druga dotyczy bardziej kwestii związanych ze stosowaniem prawa w ujęciu systemowym.

Po pierwsze, chciałbym wyraźnie podkreślić, że problemy interpretacyjne związane ze stosowaniem tej ustawy wynikają wyłącznie z treści poprawki, która została wprowadzona do ustawy przez Senat. To nie była poprawka sugerowana przez rząd, natomiast to była poprawka, na którą rząd się zgodził biorąc pod uwagę, że miała ona zwiększyć ochronę podmiotów, które prowadziły procesy inwestycyjne. Poprawka senacka jest sformułowana prawidłowo, ustawę da się stosować, ale nie realizuje ona merytorycznego celu, który przyświecał poprawce zgłoszonej przez Senat. Stąd wzięła się dzisiejsza dyskusja na temat nowelizacji.

Odnosząc się do wątpliwości, na które wskazał pan mecenas z Biura Legislacyjnego, powiem tak – my je w pewnym stopniu rozumiemy, ale my ich w stu procentach nie dzielimy. Mam tu na myśli wątpliwości o charakterze legislacyjnym. Opowiadamy się oczywiście za tym, żeby przepisy były formułowane maksymalnie precyzyjnie, bo to leży w interesie wszystkich stosujących prawo oraz po prostu ułatwia funkcjonowanie całego systemu.

I pozwolę sobie jeszcze na zapowiadaną uwagę o charakterze systemowym. Proszę państwa, zwracam się teraz do wszystkich, w przypadku polskiego prawa, które jest dosyć kazuistyczne, jak powiedział pan przewodniczący, i trudne w interpretacji – my nie możemy stosować wyłącznie wykładni literalnej w oderwaniu od celu nowelizacji i w oderwaniu od wykładni systemowej.

Rozumiejąc wszystkie zgłoszone wątpliwości, chociaż nie do końca się z nimi zgadzam, proszę przede wszystkim o zachowanie zdrowego rozsądku w stosowaniu wykładni prawa, żeby niepotrzebnie nie tworzyć dodatkowych problemów. Nasze prawo jest z natury skomplikowane i generuje problemy samo z siebie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Pani posłanka Arent, bardzo proszę.

**Poseł Iwona Ewa Arent (PiS):**

Panie ministrze, macie chyba ogromny chaos w koalicji, bo najwyraźniej rząd nie ma wpływu na to, co się dzieje w Senacie, a przypominam, że w Senacie macie większość. Zastanawiam się, dlaczego nie mogliście zwrócić uwagi senatorom, że wprowadzenie tej poprawki tylko zwiększy chaos w ustawie z marca tego roku.

To jednak uwaga na marginesie, bo przede wszystkim chciałabym zadać pytanie legislatorom. Czy, jeżeli te poprawki zostaną przyjęte, nie będzie już tego chaosu interpretacyjnego i operatorzy nie będą mieli problemów z interpretacją przepisów? Czy może te poprawki nie rozwiążą dotychczasowych wątpliwości? Poproszę o odpowiedź i może później ponownie zabiorę głos.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Pani poseł, ja zrozumiałem, że Biuro Legislacyjne powiedziało, iż są wątpliwości, ale oczywiście posłuchajmy odpowiedzi. Zgadza się, panie mecenasie?

**Legislator Wojciech Paluch:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Przyjmuję oczywiście do wiadomości stanowisko pani poseł i rozumiem, że istnieje wskazane przez nią ryzyko. Tak, panie mecenasie?

**Legislator Wojciech Paluch:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proponuję, żebyśmy przystąpili do głosowania, ale wcześniej jeszcze raz zaapeluję o spotkanie przedstawicieli ministerstwa z naszymi legislatorami i posłem Meysztowiczem, najlepiej tuż po zakończeniu dzisiejszego posiedzenia, w celu ustalenia dalszych działań.

Pan przewodniczący Suski, bardzo proszę.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Powiem bardzo krótko. Rzadko zdarza się koalicji 13 grudnia mieć dobre intencje, ale jeśli nawet próbują zrobić coś dobrego, to efekt jest odwrotny od zamierzonego. Tak było i tym razem. Obciążyliście państwo najbardziej te podmioty, które miały być chronione. To jest cytat z waszego uzasadnienia.

Rozumiemy intencje tej ustawy, dlatego ją popieraliśmy, ale naprawdę tak bałaganiarsko przyjmowane prawo trudno jest poprzeć. Ponieważ jednak nie jesteśmy przeciwni pomaganiu ludziom, wstrzymamy się od głosu. Apelujemy, żeby rząd dobrze przygotowywał ustawy i nie psuł ich w Senacie. Przecież tak naprawdę tę poprawkę też przyniósł rząd.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Pani przewodniczący, przydałoby się trochę wdzięczności, bo w końcu coś się jednak dzieje w tym zakresie i w porównaniu do waszych rządów to jest olbrzymia zmiana.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Wzięliście się do naprawiania, a jeszcze bardziej popsuliście.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Jest prawdą, że ta ustawa ma skorygować nieprecyzyjne terminy, które zostały wprowadzone przez Senat. Przypominam, że dotychczas zgadzaliśmy się co do tego, że zmiany są potrzebne i należy wprowadzić korekty do ustawy.

Szanowni państwo, o godzinie 10.00 miało się rozpocząć posiedzenie naszej Komisji do Spraw Deregulacji i zaproszeni goście czekają już pod salą, dlatego udzielię jeszcze tylko głosu panu ministrowi, proszę bardzo krótko, i przejdziemy do głosowania.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

Dziękuję, panie przewodniczący, dosłownie jedno zdanie. Powtórzę to, bo rzecz jest bardzo ważna. Żałuję, że pani posłanka Arent nie słyszała tego, co mówiłem wczoraj w Sejmie, dlatego powtórzę

to dziś na posiedzeniu Komisji. Szanowni państwo, gdyby ustawa została przyjęta w przedłożeniu rządowym, byłaby spójna i można byłoby ją prawidłowo stosować.

**Posel Iwona Ewa Arent (PiS):**

Ja to wszystko rozumiem, tylko przypominam, że macie większość w Senacie.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proszę sobie nie przerywać.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

Przepraszam, ale czy pani poseł wie, na czym polega konstytucyjny podział ról pomiędzy władzą wykonawczą a ustawodawczą?

**Posel Iwona Ewa Arent (PiS):**

Wiem to bardzo dobrze.

**Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:**

To bardzo się cieszę. Wie pani zatem, że to nie rząd głosuje w Senacie.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):**

Proszę państwa, przypominam, że dzisiaj rozpatrujemy poprawki do komisyjnego projektu ustawy, a nie do projektu rządowego. Mogę państwa zapewnić, że inicjatywa była po stronie Komisji, a rząd tylko przedstawił swoje uwagi.

Proponuję, żebyśmy przystąpili do głosowania nad poprawkami nr 2, 3 i 4. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek? Przypominam, że głosujemy łącznie nad tymi poprawkami. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 31 posłów; 18 za, 1 głos przeciw, 12 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawki nr 2, 3 i 4 zostały przyjęte.

Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji pozostał pan poseł Meysztowicz i raz jeszcze apeluję o rozmowę z Biurem Legislacyjnym.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny, zamykam posiedzenie. Bardzo państwu dziękuję.